

# GAZETA WARSZAWSKA

We Środę Dnia 8. Marca Roku 1786.



Z Warszawy d. 8. Marca. Karnawału Krakowskiego wesółości, pomieszane były w Poniedziałek Zapustny Trzęsieniem Ziemi, nie już lekkim, iakie przed sześcią Miesiącami d. 22. Sierpnia w tamecznych okolicach było, a w samym Krakowie pod wątpliwosc nawet podpadało, lecz znacznie większym y straszniejszym, acz (Bogu dzięki!) y tężczym ięszcze nieszkodliwym. Co o tym straszonym przypadku listy Krakowskie y z innych mieysc okolicznych mówią, wszystko y dokładnie tu kładniemy.

„ Dzień 27. Lutego (są słowa listu z Krakowa pisanego) był smutny, y chwala Bogu że nie fatal-

ny dla całego Krakowa. O godzinie 4 ranney, zatrząsnął Włzechmocny Pan Kościołem naszym Katedralnym, zatrząsnął Zamkiem, Seminarium, całym Miałtem Krakowem, Stradomem, Kazimierzem, y Żydowskim Miałtem Kamienice zdały się kołysać. Ja sam śpiący, rzucony byłem z łóżkiem na izbę, y w tym samym momencie wstecz naściana. Porwawszy się, slyszatem drżenie okien, y szum po ulicy niezmierny, ale tylko momentalny. Kleryk, o tey godzinie śpiewający Pfalterz w Kościele Katedralnym, użyłzawszy że Stalla, Oltarz Wielki, y wiązania Katedralnego Dachy nad sklepieniem, trzeszczeć zaczęły,



przerażony strachem, uciekł z Stalium: Przybyłe tu potym z rozmaitych mieysc osoby twierdziły, że o teyże godzinie, toż samo dało się czuć w *Morawicy*, na *Tylicu*, y po innych mieyscach, ale wszędzie bez szkody. ,.

Inne listy *Krakowskie*, toż samo potwierdzają, y dodają, że ledwo kto znalazł się w *Krakowie* (choć po ochotach *Karnawałowych*) tak twardo śpiący, ktoregoby mocne kołykanie łożka nieobudziło.

Mamy też list także z *Krakowa* z pilnieyszemi Obserwacyami: że naprzod zaczęła ziemia z lekka wahać się przez dwie Sekundy. Potym, z wielkim hukiem y łoskotem podziemnym, wielkie stało się trzęsienie, trwające nad pięć Sekund, y znowu ustało. Po chwili, ieszcze się ziemia zatrzęsła, ale już nie tak mocno. Wszystkie te trzęsienia y paazy, zabrały pięć minut. Podług tegoż listu, na kilku mieyscach, postrzeżono ryły; naywiększe zaś trzęsienie było w miezkaniach nad *Wisłą*, gdzie parawany w izbach poobalały się.

Po wsiach w okolicy *Krakowa* leżących, y milami nawet od tegoż Miasta oddalonych, wieśniacy z mieszkania pouciekali, rozumiejąc iż się ich chałupy wala.

Z Xięstwa *Siewierskiego* Ekonom doniósł o wielkim tam trzęsieniu, y że po niektórych mieyscach Ziemia się porzpadała. Kombinując mieysca, zda się że od *Szląska* szło to trzęsienie, gdzie teższe nierownie być musiało.

W *Lipowcu*, tak pisze tanechny

Ekonom, większe nierownie było trzęsienie; aniżeli w przeszłym Sierpniu. Tak go w łożku leżącego strzęsło, iak gdyby kto podniósł toż łożko y nachyliwszy, puścił z impetem na ziemię. Inni tam, z swych łożek pospadali. Podczas trzęsienia, była iakaś w ziemi wrzawa, iakkiędy naytężey grzmi w lecie. Na wielu barzo mieyscach pokazały się tam w ziemi rozpaddliny, na cal y półtora szerokości, a na kilka y kilkanaście łokci długości; a wszystkie od południa ku północy. Trwało to trzęsienie na ćwierć minuty.

W *Głębowicach* (siedm mil za *Krakowem* w *Galicji*, a o milę od *Zatora* y od *Kęt*) obszerny tameczny Pałac tak mocno zatrząśnięt, że Pani owego mieysca, mocno przestraszona, z łożka uciekła. Inney l y tam szkody niebyło, iak tylko, że potym wstrzęśnieniu, piece dymić zaczęły. Przybyła tam z *Polanki* osoba oznaymiła, że y w teyże *Polance* było takież trzęsienie. Taż osoba dodała, iż w *Pruskim* kraju w *Myśłowicach* o mil 4 od *Głębowic*, ieszcze dnia 10. tegoż Miesiąca Lutego, postrzeżono iakięś trzęsienie, y że w tymże *Pruskim* kraju nakazano Modlitwy y Supplikacye.

Z bliższego naostatek od nas mieysca, to jest z pod *Radomska* za *Piotrkowem*, mamy list, iż tam doszła wiadomość, iakoby między *Gidłami* y *Olsztynem*, tegoż samego dnia 27. Lutego, dały się słyszeć hukki podziemne (\*).

(\*) Kroniki Narodu naszego wipominają o dawnych Trzęsieniach Ziemi w *Polscze* przytrafionych: R. 1000. R. 1016. R. 1200. przez wiele dni często odnawiające się. R. 1257. tak w *Krakowie*, ia-



*Z Paryża d. 13. Lut:* Dnia 8. y 9 była zgromadzona W. Kamera Parlamentowa, dla wey-rzenia w sprawę Xiążenia Kardynała y osob do niey pociągniętych, y dla udecydowania, czy ta sprawa ma być uznana za kryminalną, to jest: czy mają być konfrontowani świadkowie, albo też, czy żadna nie ma być przypuszczona do sądu ich konfrontacya. Aż do 14. dnia odłożona jest Deliberacya w tey mierze, ponieważ przez ten czas będzie wygotowany ze wszystkim skrypt, służący do należytego usprawiedliwienia się Xiążenia Kardynała, który on podał Sądowni. Wszyscy prawie Sędziowie tego są do tychozas zdania, ażeby ta sprawa sądzona była kryminalnie.

Na dniu dzisiejszym ma być zgromadzony Parlament, końcem deliberowania nad rozporządzeniem Krolewskim, w kto-

rym kurs starych *Luidorow*, aż do pierwszego dnia Stycznia roku 1787. ma być przewleczony.

*Z Kadyx d. 16. Stycz:* Za pewną rzecz głoszą że do uczynionego pokoju Korony *Hiszpańskiej* z Rządem *Algierskim*, samey tylko iefzcze niedostaie Gwarancyi *Porty*, która wkrótce ma nastąpić.

*Z Londynu d. 10. Lut:* Donoszą z *Paryża*, iż *Francya* odnowiła swoy Alians z Koroną *Szwecją*. Nieprześlą y to twierdzić, iż wkrótce zostanie podpisany Handlowny Traktat między *Anglią* y *Szwecją*.

*Z Hagi d. 14. Lut:* W przeszłym tygodniu w nocy z środy na czwartek, uderzył piorun, y zabił iednego styrnika y majątką na okręcie przy *Vlaardingen*. Y tu nawet kilka słyszeć się dało piorunow, ktorymi tak mocno małżonka *Angielskiego* Ministra była prze-

---

ko y po całej *Polszcze*, kilka miesiącami przed śmiercią *Przemysława* Xiążenia *Wielkopolskiego* w *Poznaniu*, y *S. Jacka* w *Krakowie*. Roku 1303. a to w *Pruszech*, za świadectwem *Dujsburga* Roku 1343, podczas morowego powietrza R. 1458. po całej *Polszcze*. Pisząc o tym *Długosz* dodae, że Trzęsienia Ziemi w *Polszcze*, iak rzadkie y nadzwyczajne, tak zawsze miały być od *Polaków* za nadprzyrodzone y cudowne. Jakoż y sam zda się być tegoż zdania o *Polskich* Trzęsieniach, gdy mówi: *Terræ motus, nisi perraro, & prodigioso tempore, prorsus ignari.* Prawda, że my, z tego Oycow naszych błędu wyzliśmy; ale nieprzeto wyzliśmy z bojaźni y strachu, żebyśmy się przeciwko tym strasznyim przypadkom, niemieli już udawać do Bo-



rażona, iż przed czasem dzie-  
cie poroniła.

Planta względem reformy  
woyska, ieszcze nie jest nale-  
życie uregulowana.

Z *Antwerpii d. 10. Lut: Ho-*  
*lendrzy* Artyleryą swą z *Lillo*  
iuz wyprowadzili, y w tych  
dniach Woysko Cesarskie we-  
źmie tę fortecę w possessyą.

Z *Wloch d. 4. Lut: Na* przy-  
szłą wiosnę, iak slychać, Kro-  
lestwo *Jchmć Sycylijsky* odpra-  
wią podróż do *Hiszpanii*. Koszt  
tey podróży powróci im ociec  
Krol *Jmć Hiszpański*.

Z *Frankfurtu d. 14. Lut: Xiaże*  
*Jmć Radziwill*, w tych czasach  
z *Ratyzbony* wyiechał.

Z *Warszawy d. 8. Mar: Dzwony*  
tuteyszych Kościołow ogłasza-  
ją śmierć *Jeymć Panny Maryanny*  
*Cieciszowskicy* Pifarzowny *W. Ko-*  
*ronney*, dnia onegdajszego wie-  
czorem w tuteyszey Stolicy w sa-  
mym iuz doyrzewiającym y pię-  
kną nadzieię czyniającym kwiecie  
młodości, z tego świata przed  
czasem zeszyły. Nie miała więcey

iak lat 13. y to nie spełna, a  
przecie ciężką nader y długą przez  
szefnaście tygodni chorobę mężnie  
wytrzymała, mężnie nowinę o tak  
niewczesney śmierci przyjęła, męż-  
nie do niey się przez przyjęcie  
*SS. Sakramentow* gotowała. To ią  
tylko trapiło, iż widziała, że przez  
iey chorobę y bliską śmierć, odna-  
wiała się w feru owdowialey *Matki*,  
*Babki*, y całego *Pokrewieństwa*,  
froga owa y niezagoiona ieszcze  
rana, przed trzema laty zadana,  
a to przez śmierć *Zacnego* iey  
*Oyca*, także przed czasem, *Krolo-*  
*wi*, *Oyczyźnie*, *Matżonce*, *Dzia-*  
*tkom*, y *Familii* porwanego. Prze-  
to sama cieszyła swą *Matkę* y za-  
klinała, aby oddawży ią do woli  
*Boskicy*, nie gubiła smutkiem swo-  
iego zdrowia, tak barzo dla in-  
nych licznych swych dziełek po-  
trzebnego. Sama tym czasem,  
pragnąc przy sobie mieć zawsze  
*Kapłana*, mężkim prawdziwie ser-  
cem nakoniec śmiertelnego i tak za-  
wodnego życia czekała. Przeto (iak  
napisał *S. Ambroży* o trzynastolet-  
nicy także *Panience S. Iagnieszce*)  
ieszcze śmierci dobrze nie znała,  
a iuz była na nią gotowa: *Mori*  
*adhuc nescia, sed parata*.

---


ga, rownie *Autora* cudow, iako y *Autora* natury. Czy *Trzęsie-*  
*nie Ziemi* jest cudowne, czy przyrodzone, w *Boskich* jest zawsze  
ręku; tak, iak *nieurodzay* y *głód*, rzecz barzo przyrodzona, a  
przecie (iak mowi *Pisino*) jest u *Boga* każdego czasu na zawoła-  
niu: *Vocavit famem super terram*. Jeszcze strasznieysze są kary  
przyrodzone, niż cudowne; bo cuda rzadko się czynią, a rzeczy  
przyrodzone często się przytrafiają; iakoż y to *Trzęsienie Ziemi*,  
w przeciagu szczęściu tylko miesięcy, iuz to drugi raz (a coraz mo-  
cniey) kray nasz nawiedza. Błaha to pociecha dla człowieka, że  
go zabił ten dom, ktory nie cudownie, ale tylko naturalnie zawa-  
lił się; gdy on tym czasem, ani cudownie, ani naturalnie nieżyje.



## SUPPLEMENT

DOSZŁEJ WARSZAWSKIEJ

We Srzodę Dnia 8. Marca R. 1786.



Z Warszawy d. 8. Marca W niedzielę przeszła, iako Pierwszą Postu, Najiaśniejszy Pan, z całym Dworem y znaczną liczbą przytomnych Panow, słuchał w kaplicy swojej Zamkowej Kazania pierwszego, mówionego przez Kaznodzieję swojego JX. *Witoszyńskiego* Kanonika Katedralnego *Kamienieckiego*, O cnotach Panow, iak te, y ich własną, y ludu całego składają szczęśliwość. Materyą innych następujących Kazan przyrzekł właśnie stosować do wyboru zacnych swoich słuchaczow; y w drugim mówić: O występkach Panow, iak te, y im samym szkodliwe y całej społeczności zgubne bywają; w trzecim y czwartym: O dwóch najwyżey zdobiących stan świętny, y wyniesienie cnotach; iakie są: łagodność y dobroczynność; a w ostatnim: O powinnościach y pociechach wieku starości po przepędzonym cnotliwie y chwalebnie biegu życia całego.

Z Piotrkowa d. 4. Marca. Trybunał Koronny, z powodu powinney dla Maiestatu Rekognicyi, a ztąd upoważnienia braterskiej JKMcicy osoby Xiążęcia Jmci Ex. Podkomorzego Kor: obchodził Jmieniiny jego w dzień S. *Kazimierza*, y oświadczał przy otwartych stołach JPan *Adam Łasocki* Kasztelan *Sochaczewski* Marszałek Trybunału Kor: powinuszowanie y życzenie długoletniego życia.

Z Paryża d. 6. Lut: Potwierdza się nowina, że bracia *de Montgolfiers*, w rzeczy samey wynaleźli sposob dyrygowania podług woli powietrzną Mąchiną. Mówią teraz, że pretendowali oni od Rządu na zrobienie takowey Mąchiny, 60,000. *Liwrow*, y otrzymali przyrzeczenie, iż ta summa



będzie im wypłacona. Chcą oni w tey Machinie z *Anno-nay* puścić się wszędzie, gdziekolwiek im Krol wyznaczy. Mają do tey Machiny wziąć z sobą kilka osob, y nabrać ciężaru na 40,000. funtow.

*Z Włoch d. 4. Lut:* Xiążę Jmć *Ferdynand* z małżonką swoją, z *Genuy* wyjechał do *Nizza*; Xiążę zaś *de Glocester* ma się jeszcze bawić w *Genuy*.

Mówią tu o pewnym mającym nastąpić Związku, który dla utwierdzenia y ugruntowania politycznego systemu Państwa *Włoskiego*, pryncypalnieysi Xiążęta *Włoscy*, mają ustanowić, na wzór Związku uczynionego między Xiążętami *Rzeczy Niemieckiej*.

To, co następuje, donoszą nam z *Turynu*: „W następującą wiosnę, ma wielką stanąć odmiana w naszym wojsku. Gwałtowne tu wojenne czynią się przygotowania; codziennie z ludwisarni wywożą wielkie partye bomby kul harmatnych do miasta. W Arsenałach z niewyprowadzianym pośpiechem idą roboty. „

*Z Wiednia d. 11. Lut:* Przybyły tu z *Hagi* razem z Hrabią *de Wassenaer* Extraordinaryny Deputowany *Rzeczypospolitey Holenderskiej* *Baron de Leyden*, gdy już zamysłał (będąc przywołany od swojej *Rzeczypospolitey*) do *Holandyi* nazad powracać, dnia dzisiejszego w nocy ruzony *apoplexyą* umarł.

Poczynają teraz mówić, że Cesarz Jmć wkrótce ma odprawić wielkiej wagi podróż do *Włoch*. Czy na ten czas powróci *Generalny Gubernator Austryackiego Niderlandu*, to jest niewiadomo.

Cesarz Jmć, kazał paradną robić liberyą dla *leyb-lokajow*. Jedni ztąd wnoszą zniechanie się Monarchy z *Imperatorową Jeymcją Rossyjską*, drudzy zaś twierdzą, że Cesarz Jmć zechce się publicznie ukazać podczas *Seymu*.

Sławny z *Pism* swoich *Pan Linguet*, tu się teraz znajduje.

Mówią tu o projekcie, że Cesarz Jmć zamysła rzekę *Moldawę*, która wpada do *Elby*, złączyć z *Dunajem*.

*Z Franksfurtu d. 14. Lut:* Dochodzi smutna nowina z



z *Oettingen*, że tam dnia 4. tego miesiąca, umarł Xiążę Jmć Dziedziczny.

*Nowy Land-Graff de Hessen-Cassel*, o niczym zgoła niemyśli, iak tylko o samym uszczęśliwieniu swego kraiu. We wszystko on sam wgląda, niepuszczając się na nikogo w niczym, y barzo jest baczny na edukacją swych dzieci, do których często niespodzianie przychodzi, w te godziny, w ktore im lekcyę zwykły się dawać. Naymnieyszego do niego przystępu niemają Faworycy y podchlebcy.

Z *Berlina d. 18. Lut.* Już wychodzić poczynają ordynanse, ażeby za urlopami będący, ściągali do swych Reymentow, na odprawowanie wojskowych manewrow, w następującą wiosnę.

Z *Kopenhagi d. 14. Lut.* Dochodzą nowiny z *St. Croix*, że przez tę burzę, ktora w roku zeszłym tam była, poniesiona jest szkoda na 18. beczek złota.

Z *Madrytu d. 29. Stycz.* W *Sevilla* w *Andaluzyi*, miał nowy bunt wszcząć się, z okazji nowej Ordynacyi na powiększenie podatkow. Przyszła poczta nam doniesie, co się tam daley stało.

Z *Hiszpanii d. 31. Stycz.* Pokoy nasz z *Algierczykami*, żadney niepodpada wątpliwości. Hrabia *d'Espylli* nie może się odchwalić, iak był dobrze przyjęty od *Dega* w *Algierze*.

Zakonnicy *Cysteri*, poczęli bardzo pożyteczną zbierać składkę jałmużny. Każdy dom tych Zakonników, ma mieć staranie o pewney liczbie ubogich dzieci, ktorých począwszy od 6. do 12. roku, mają edukować w początkach nauk y Religii, a potym zostawować będą ich Rodzicom, lub krewnym, do dalszey ich dyspozycyi. Ten ich postęp, powfzechną u wszystkich znalazł pochwałę.

Z *Paryża d. 13. Lut.* Porty nasze morskie, w tak dobrym są teraz stanie, iż w przeciągu trzech miesięcy, 60. okrętow liniowych może wynieść na morze, ieżeli by tego było potrzeba.

Z *Hagi d. 18. Lut.* Zawczora, Stany *Holenderskie* do czwartey po południu godziny były zgromadzone.



Wieczorem, dany był ordynans Generalowi Sandoz powiększyć patrole. O 9. godzinie, poczęły one chodzić, y składaia się z Infanteryi y Kawaleryi. Hauptwach, 50. ludźmi został wzmocniony.

Minister Pruski, długą miał konferencyą z Prezydentem Stanow Generalnych.

Ostindyjska kompania, ma otrzymać Gwarancyą Stanow Holenderskich, na zaciągnięcie długu 10. Millionow Złotych.

Ponieważ Baron de Reischach Minister CesarSKI, Stanom Generalnym przypomniał, iż trzy miesiące już upłynęły, po wyściu których, Fortece Lillo y Liefskenschoeck, miały być wyproznione, a Kruischanz y Fryedrich Heinrich zbite; przeto pomienione Stany, wydały ordynanse, to wszystko do skutku przyprowadzić.

Donoszą nam z Bergen op Zoom, że ma być założona grobla wzdłuż Skaldy y Baterya, dla więkzey bezpieczeństwa Miasta y Portu.

Stany Holenderskie, ktore od niejakiego czasu były zgromadzone, do dnia 22. tego miesiąca odłożyły swe zgromadzenia. Dotąd nie ielzcze nie jest udęcywano względem interesu Haskiego Garnizonu. Od dzisiejszego dnia za tydzień, da się widzieć, iakie czynione będą honory Stanom Holenderskim y Westfryeslandskim, gdy się będą zgromadzały.

Z okazji skarg zanesionych na zawieszenie haniebnego pałzkwilu na tyłach Domu Francuskiego Ministra, Stany Holenderskie Fiskalifowi Rady Stanu dały moc zupełną, wszystko, cokolwiek potrzeba w tey mierze, czynić, bez dołożenia się nawet Sądu Nadwornego y Haskiego Magistratu.

---

#### DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 8. MARCA R. 1786.

Krotkie ale ciekawe Dzieło, pod tytułem: *O Zabobonach Narodu Zyduwskiego*, przez Antoniego Opolkiego Professora niegdy Hebrayskiego Języka wydane, znajduie się w tuteyszey Drukarni Po-Tezuickiej. Cena Groszy Srebr: 3.



**P**o Zakończonych Kontraktach, Pierwsze osoby Woiewodztwa *Wolyńskiego* y w koło mieszkające sąsiedstwo umowiwszy się razem na karnawał w Dom Xcia Jmci Generała *Lubomirskiego* do *Dubna* zjechać łaskawie raczyli, Jakoto Xięstwo Jchmość Kasztelaństwo *Krakowscy*, Jchmość PP. Woiewodztwo *Sieradzcy*, Xięstwo Woiewodztwo *Wolyń*: JJ. PP. Kasztelaństwo *Lwowscy*, Xięstwo Stolnikostwo *Litt*: y innych wiele Panów y obywatelów w liczbie przeszło 300. osób. Tego karnawału ostatnie trzy dni po kilku Niedzielney zabawie, tym sposobem rozdzielone były. W Niedzielę, sposobem dawnych *Rzymian*, w *Wiedniu* dotąd zachowanym, utarczka bestyi y dzikich zwierząt, po której nastąpiła Komedyja, a po niej Bal z Tańcami. W poniedziałek, Kawalerowie mundurowo ubrani, na karmelu w biegu konia, Pierścienie zdejmowali; potym Balet na pantominę przerobiony, na Teatrum nowo wystawionym był reprezentowany; Co zakończył Bal z Tańcami. W ostatni zaś wtorek, była komedyja, po niej Bal z tańcami, na którym wesele chłopów, w liczbie par kilkunaestu, pięknie przybrane, piosenczkę niżej przyłączoną spiewało do późney Pory z wielkim ukontentowaniem zgromadzonego Państwa.

I.

Gdy już upływa, pora Zabawy,  
W tym Domu znaney miło ochoczo,  
Chłopki wesole, z Osad młodawy,  
Niechay wykrzykną, niechay wyskoczą:  
Zycie przyjemne Syny y Matki,  
Od dziś rachuycie Setne ostatki.

II.

Gdzież można słodkie przepędzać chwile  
Tuczyn, Annapol, Korzec, Stawuta  
Złączona w Dubnie cieszy się miłe,  
Ażdotnie serca tęskność otruta  
Zycie przyjemne corki y Matki  
Od dziś rachuycie setne Ostatki



Kiedy tak zacne Panie na czole,  
 Każda zabawa płynną rozkoszą,  
 Przedzey się nasze sprawi aią rolę,  
 Obfitą taką trawkę przynoszą,  
 Życie Oycowie, Życie y dziadki,  
 Od dziś rachuycie setne ostatki.



Opisanie człowieka zbiegłego JPana Stanisławowi  
*Bnińskiemu* Szambe: J. K. Mci R. 1786. Z *Poznania*. Na-  
zywał się *Kryścjan Trzcinski*, gdzieindziej nazywał się z *Nie-  
miecka Johan Röhr*. Statury frzedniey y ochudley, twarzy  
czarniaw y a bardziey śniadey, policzkow zapadłych, nosa po-  
ciągłego y nieiako zakrzywionego na bok, iako też y całej  
twarzy, trochę ospowaty, włosów czarnych y oczu ciemna-  
wych, wzroku ponurego; w sukniach strzeleckich zielo-  
nych z guzikami stalowemi, y z naramionkami także zielone-  
mi iedwabnemi, lub z kamelaru, z kułtami z builonow y ni-  
ci zrobionemi, w płaszczu także zielonym, kudzbaią białą  
podszytym w kapeluszu czarnym z kokardą z wstążek bia-  
łych y zielonych zmieszaną. Uciekł on 28. Febru: z *Pozna-  
nia* między szostą y siódmą w wieczor, zabrawszy z sobą  
szkatulę, którą, iak ślad jest, rozbił. Wtey szkatule znaj-  
dowało się pieniędzy *Czerwo: Złotych* do pułtora Tyśiąca.  
Wexłow JPana *Tepera* Bankiera *Warszawskiego* po polsku pi-  
fanych Nro: 7. wexłow JP. *Kabryta* Bankiera *Warszawskiego* dwa,  
czyli ieden, przeszło na 3000. *Czerw: Złotych* Także po pol-  
sku lub po *francusku* pifanych. Przytym inſze skrypta po  
polsku y po *francusku* pifane na różne Summy, Znaydowało  
się także wtey szkatule.

1mo. Tabakiera złota *Paryska* Toczarską robotą, otwie-  
raiąca się we czworo.

2do. Tabakiera kryształowa w złoto oprawna kamie-  
niami Markasit zwanemi po wlystkich stronach sadzona, y  
Zegarek także Damski, z hakiem złotym takiemiż kamienia-  
mi nasadzonym.

3tio. Tasiemka do zegarka z włosów czarnych, stuczki  
w niey y berloki, kluczyk do zegarka, pieczętka ieszcze nie  
rznięta złota, brylancikami sadzone.

4to. Spinki do rękawow w koszuli z Agaty w złoto o-  
prawne y brylancikami z wierzchu sadzone.

5to. Pierścionek w złoto oprawny z portrecikiem Dam-  
skim za szkłem.

6io. Portrecik Damski za szkłem w srebro pozłociste  
oprawny.

Cz-143-III / Adm. 15



7mo. Worek czyli fakiewki jedwabne zielone, siaczną robotą w duże oka podwoyne; drugi worek warztacikową robotą jedwabny zielony z białym mieszany, zrózowe mi wstażeczkami.

8vo. Numizma złote wielkie wazące 20. Czer: Zł. mniej lub więcej z okazji ożenienia Elektora dzisiejszego *Saskiego* bite.

9no. Numizma srebrne z okazji Koronacyi dzisiejszego Krola *Polskiego* bite.

10mo. Imperyal złoty *Piotra III. Cara Moskiewskiego*.

11mo. Rubel tegoż samego.

12mo. Potroyny *Czerwony Złoty Toskański* czyli *Florentski*.

13mo. Podwoyny *Czerwony Złoty Papieża Klemensa XIV.*

14to. Kilka *Paulow* podwoynych, to jest, Monety *Papieskiej* srebrney.

15to. Numizma *Złote dwa Czer. Zł.* wazące stare, Elektora ktoregoś *Dachownego*.

16to. *Półczerwony Złoty Portugalski*.

17mo. Kilka *czerwonych Złotych pojedynczych* Krola *Polskiego* terazniejszego.

18vo. *Talar bity* terazniejszego Krola *Polskiego*.

19no. *Talar bity* *Cesarzski*. & .

20. *Para Króćic Angielskich*.